



Fotografował W. Lis.

Święto narodowe: W dniu Trzeciego Maja w Krakowie panie przy stolikach T. S. L. na plantach zbierają grosz na dar narodowy.



Umyślne zdjęcie dla „Nowości Ilustr.“; aparatem redakcyjnym fot. W. Lis.

Święto narodowe: Obchód rocznicy 3 maja w Krakowie: fragment pochodu na Wawel: mieszczaństwo krakowskie z wieńcem na grób Kościuszki.

Z San Francisco.

W chwili niebezpieczeństwa i klęski, najlepiej uwydatnia się hartowność społeczeństwa, a tę hartowność ogół amerykański wykazał przy sposobności katastrofy w San Francisco w najwyższym stopniu. Do tygodnia wysokość składek i zasiłków dla dotkniętych trzęsieniem ziemi wyniosła 37 milionów franków, ale o wiele wybitniejszym dowodem owej hartowności, jest samo zachowanie się ludności w San Francisco. Ład i porządek jest wzorowy, trzy czwarte mieszkańców pracuje nad zniesieniem ogólnej nędzy, a zaledwie jedna czwarta jest leniwych i niezadowolonych ze wszystkiego.

Ludności dano radę, aby się rozdzieliła po gminach okolicznych. W tym celu pociągi wywoziły bezpłatnie mieszkańców, ale raz wydestawszy się po za miasto, nie mogli oni powrócić bez osobnej przepustki. Jednakże miejscowości okoliczne są przepełnione; równo cztery piąte części San Francisca są zniszczone, a 250.000 osób na każdy sposób zostało bez dachu; obozuja pod gołym niebem lub pod namiotami.

W tem obozowisku codziennie przychodzą dzieci na świat, urządzono więc drobne szpitale polowe, gdzie matki i żony otrzymują odpowiednią opiekę.

Wszędzie na gruzach miasta rozpoczęła się gorączkowa czynność, uczucia jednak religijne są tak mocno wkorzenione w rasie anglo saksońskiej,

że kiedy nadeszła niedziela, wszystko stanęło i nad gruzami zapanowała martwość niedzieli angielskiej i amerykańskiej. Kaznodzieje prawili kazania, pod gołym niebem lub na kupach gruzów, biorąc za punkt wyjścia słowa pisma św.: „W pełni życia pogrążeni zostaliśmy w śmierci“. Nigdy jeszcze tłumy zgromadzone pod gołym niebem nie były tak skupione i milczące....

Trzeba przyznać, że „żołnierze armii zbawienia“ t. j. członkowie znanej religijno-moralnej sekty, są pomiędzy najczynniejszymi w nieszczęśliwym mieście. Więcej jednak od nich działali żołnierze, choć po drakońsku stosowali przepisy stanu wojennego, zawieszonego nad miastem. Lecz bez tego przy bujnej naturze amerykańskiej niepodobniństwem by było utrzymanie ładu. N. p. zastrzelono na miejscu dwa indywidua za zamach na wstydlivość kobiet.

Architekci amerykańscy wyciągnęli już odpowiednie nauki z ostatniego trzęsienia ziemi i zapowiadają, że potrafią zbudować miasto nietylko piękniejsze niż to, które dziś spoczywa w gruzach, ale nadto o murach, zdolnych oprzeć się wszelkim trzęsieniom ziemi.

Że humor i dowcip nawet w chwili największej katastrofy się przydadzą, przykładem jest przygoda słynnego autora Pietra Caruso. Uciekł on z hotelu podczas trzęsienia ziemi, mając zaledwie czas ubrać się i błąkał się po ulicach nie mając się gdzie przespać. Doszedł wreszcie do skweru

Lafayette'a, ale tam gęsty kordon żołnierzy nie puścił go dalej.

Wtedy Caruso wydobył z kieszeni fotografię Roosevelta z własnoręcznym jego podpisem i pokazał ją oficerowi. „A! jeżeli pan jesteś przyjacielem naszego Teddy (Teodorka) proszę czuć się, jak u siebie“, rzekł oficer i puścił go do ogrodu, gdzie Caruso mógł się przespać na trawniku.

Święto narodowe.

Dawno już nie było w Krakowie tak imponującej manifestacji patriotycznej, jak 3-go maja bieżącego roku. Pomimo niepogody, pomimo deszczu, który co chwila padał z zaciągniętego chmurami nieba, imponujące ilością zastępy publiczności wzięły udział w obchodzie 115-tej rocznicy wiekopomnej konstytucji Trzeciego Maja. Wszyscy bez wyjątku, starzy, ludzie w sile wieku, młodzież i dziatwa obojga płci, nie zważając na nieprzychylną aurę, wyruszyli tłumnie na ulicę, by wziąć udział w obchodzie, który w sercach wszystkich pokrzepił niewygasłą mimo wiekowej niewoli gorącą wiarę w przyszłość lepszą, świetlaną w przyszłość, która zabłysła narodowi naszemu z chwilą, kiedy w obecności króla, posłów i senatorów, wśród majestatycznej ciszy, jaka zaległa salę obrad sejmowych w Warszawie, marszałek Stanisław Małachowski odczytał postanowienie nowego pra-



Umyślne zdjęcie dla „Nowości Ilustr.“; aparatem redakcyjnym fot. W. Lis.

Święto narodowe: Obchód rocznicy 3 maja w Krakowie: fragment pochodu na Wawel: stowarzyszenia rękodzielników krakowskich ze sztandarami, pośrodku „Gwiazda“.